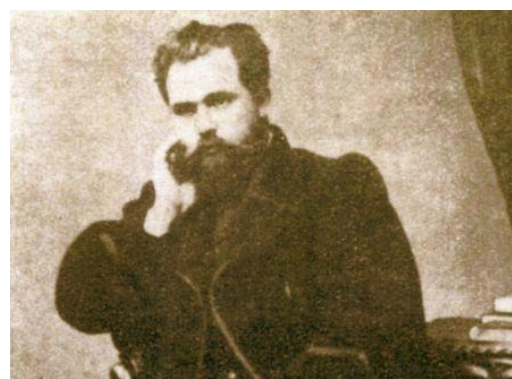


Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi



Imienia Jadwigi i Józefa Prendowskich w Mircu



20 LAT!

Z łezką w oku wspominamy i dziękujemy za wszystkie lata. Absolwentom, tym już bardzo dorosłym i tym świeżo upieczonym oraz wszystkim pracownikom życzymy wielu sukcesów, uśmiechu i słońca!

Redakcja: Monika Duś, Kasia Galec, Zuzia Surdy, Renata Iwoła.

BAL GIMNAZJALNY - ...czyli jak z hukiem zakończyć gimnazjum :)

Suza



15 czerwca 2019 roku - tydzień przed rozpoczęciem wakacji, nasi gimnazjaliści z hukiem świętowali zakończenie trzeciej klasy...

Na sobotnim balu zorganizowanym przez rodziców i rozpoczętym polonezem bawiło się **64** uczniów z 3 klas oraz wielu nauczycieli i rodziców.

Taki bal był organizowany **po raz pierwszy** w naszej szkole, ale zarazem ostatni, ponieważ jesteśmy ostatnim rocznikiem gimnazjum.

W ostatnim tygodniu szkoły, podczas przygotowań do balu, gimnazjaliści z różnych klas zintegrowali się jak nigdy dotąd...

Łezka się w oku kręci na samą myśl, że musimy się już na zawsze pożegnać z tą wspaniałą szkołą i nauczycielami. Bo właśnie ta szkoła wielu z nas połączyła, chociaż z zupełnie innych stron Mirca, to jednak wszyscy staliśmy się jedną wielką gimnazjalną rodziną. Ale cóż... „Nic nie może przecież wiecznie trwać”. Było nam niezmiernie miło, że to **MY** mieliśmy ten ogromny zaszczyt bycia jednym z **20 gimnazjalnych roczników** i przejdziemy do historii, jako Ci wyjątkowi. Inni mogą nam tylko pozazdrościć tych wszystkich wspaniałych projektów, wycieczek, dni integracji, dni języków obcych, czy dyskotek! **DZIĘKUJEMY!!!**





Gimnazjum wielogłowym smokiem, czyli głowy naszej szkoły - wszyscy dyrektorowie.

M.Dś



Marian

Pietrkiewicz



Halina

Celuch

GIMNAZJUM

Pierwszym **dyrektorem** naszego gimnazjum w latach 1999-2006 był pan Marian Pietrkiewicz

W-ce dyrektor: Marzanna Kruk/Mirosław Niewczas (informatyk)

GIMNAZJUM

Dyrektor: Halina Celuch

W-ce dyrektor: Iwona Gralec



Teresa

Gach

GIMNAZJUM

Dyrektor: Teresa Gach

W-ce dyrektor: Wiesława Ziewiecka



Alicja Raczyńska

Iwona Gralec

ZESPÓŁ SZKÓŁ/SZKOŁA PODSTAWOWA Z ODDZIAŁAMI GIMNAZJALNYMI

Dyrektor: Alicja Raczyńska

W-ce dyrektor: Iwona Gralec

M.Dś

Ciekawostki o gimnazjum

Teraz przyszedł czas na liczby. Oto osiągnięcia z 20 lat istnienia naszego mirzeckiego gimnazjum. Staralam się wybrać te ciekawe, ważne, ukryte w najdalszych zakamarkach gimnazjalnych kronik, o których nie wszyscy uczniowie wiedzą. Kto wie, gdyby gimnazjum trwało dalej, jak dużo takich nowych rezultatów by nam przybyło...?



Gimnazjalne kroniki

Nasz szkolny kabaret, którego głową był pan Jacek Rafalski nosił dumnie nazwę "Puścertybe" (wcześniej "Nad stawem") i od samego początku istnienia gimnazjum zdobywał prestiżowe nagrody na różnych przeglądach i konkursach.



Gimnazjalny kabaret

Uczennica naszego gimnazjum - Katarzyna Rafalska została powołana do **reprezentacji Polski** w piłce nożnej do lat 17 (luty, 2007 rok)



Szkoła Marzeń

Pierwszym naprawdę dużym projektem realizowanym w gimnazjum była "**Szkoła Marzeń**" (2005-2006). W jej ramach zakupiono nowoczesny sprzęt, zorganizowano warsztaty i dowozy na nie, wycieczki, koła zainteresowań i wiele innych.

Gimnazjum Publiczne w Mircu - pierwsza nazwa szkoły Gimnazjum Publiczne z Oddziałami Integracyjnymi w Mircu - nazwa przyjęta w roku szkolnym 2003/2004. Wtedy też powstał pierwszy oddział integracyjny liczący 18 osób.

25 V 2007 - nasze gimnazjum **gościło grupę Turków**, którzy odwiedzili naszą gminę. M. in. degustowali oni regionalne potrawy, obejrżeli tradycyjne polskie stroje. Harcerki ze 104 ADH uczyły ich tańca klepanego, który pokazali "Tychowianie".

Pierwszy **Dzień Integracji** w naszym gimnazjum, o którym mówią kroniki, odbył się 28 października 2008 roku. Ostatnie takie wydarzenie miało miejsce w 2017 roku.



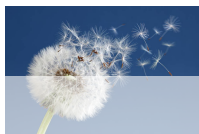
Dzień Integracji na wesoło

Imię Jadwigi i Józefa Prendowskich gimnazjum przyjęło 30.01.2005r. Również wtedy poświęcono i przekazano sztandar, odsłonięto tablicę pamięci patronów szkoły, otworzono halę sportową.



Przekazanie sztandaru delegacji uczniów

Budowa hali gimnastycznej przy naszej szkole kosztowała **1,5 miliona złotych.**



Ka.G

Ten czas na zawsze zostanie w naszych sercach...



Kacper Płusa kl. IIIb, przewodniczący szkoły:

Więc dla mnie były to wspaniałe 3 lata. Wspaniali ludzie i nauczyciele. Pomimo ,że były ciężkie chwile i tak było fajnie. Klasa to w zasadzie wielka rodzina z którą się wspieramy. Osobiście spędziłem w tej szkole wiele dobrych i słabszych chwil ale i tak dobrze się bawiłem. Jako przewodniczący było mi ciężko zmienić coś w szkole. Było to dla mnie zbyt duże wzywanie aby pogodzić klasy z różnych podstawówek. Poznałem wiele wspaniałych ludzi. Fajnie się pracowało w tej szkole chociaż często nie wypełniałem swoich obowiązków i przepraszam za to. Dziękuję za te 3 cudowne lata.

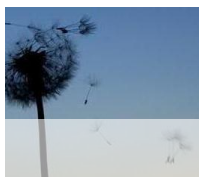
Ania Sobczyk kl. IIIa:

Kiedy idziesz do nowej szkoły, klasy zawsze jest jakiś stres. U mnie był ogromny! Bałam się poznawania nowych ludzi, zupełnie nie potrzebnie, ponieważ mam w klasie naprawdę super ludzi którzy zawsze mi pomogą. Na początku w ogóle nie znałam nauczycieli, dopiero pod koniec drugiej klasy zaczęłam orientować się, kto jakiego przedmiotu uczy. Teraz zauważyłam jak bardzo przez te trzy lata się zmieniłam, jak ta szkoła mnie zmieniła, głównie z charakteru. Dzięki przebywaniu z różnymi osobami stałam się bardziej towarzyska. Nauka czasami była ciężka, ale nauczyciele są wspaniali, a lekcje czasami były naprawdę ciekawe, byłam mile zaskoczona kiedy zdałam sobie sprawę, że niektórzy nauczyciele rozumieją ten "świat nastolatków" i starają się odbierać go w taki sposób jak my, aby lepiej się z nami dogadywać. Szczerze powiem że trudno mi opuszczać tą szkołę a najgorszej klasę... Wiem teraz, że na pewno będzie mi brakowało naszego gimnazjum i tej całej grupy osób, których znam.



Gabrysia Kwapisz kl. IIIc:

Te trzy lata były niesamowite. Sądzę że to był najlepszy okres w moim życiu. Poznałam wiele wspaniałych osób z którymi teraz będzie mi się ciężko rozdzielić. Ciężko mi z tym się pogodzić że to już koniec. Nauczycieli opiszę jednym słowem: WSPANIALI. Zawsze kiedy potrzebowałam pomocy oni mi jej udzielali. Są oni bardzo wyrozumiali. Z nimi także będzie mi się ciężko rozstać. A co do mojej klasy: te trzy lata bardzo fajnie spędziliśmy. Było mnóstwo śmiesznych sytuacji, każdy nawzajem się wspierał. Będę tęsknić!

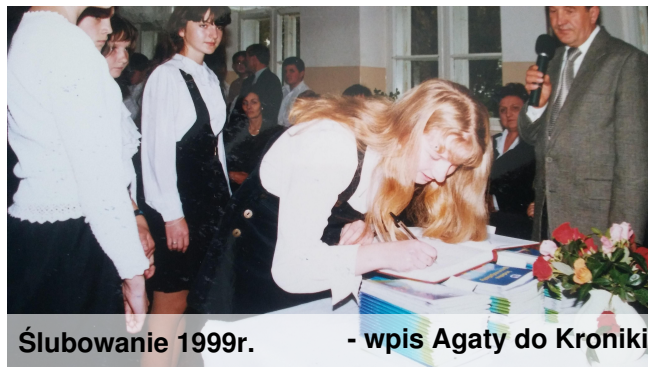


M.Dś SuZa

Ten czas na zawsze pozostanie także w ich sercach... ...czyli wspomnienia dorosłych już gimnazjalistów

Agata Herman (Barszcz) - uczennica klasy Id w roku szkolnym 1999/2000, pierwszy rocznik gimnazjalny

"*Moje wspomnienia z gimnazjum?* Mój rocznik to jego początek - coś nowego dla nas uczniów, dla nauczycieli i rodziców. Jako uczennicy z mirzeckiej podstawówki było mi troszkę łatwiej w nowej szkole, bo wtedy samo gimnazjum było częścią oddzielną właśnie ze starej podstawówki. Codzienna droga do szkoły była więc taka sama. Również wielu nauczycieli z SP przeniosło się do gimnazjum. Trafiłam do klasy, gdzie nie miałam nikogo ze starych koleżanek i kolegów, więc rozpoczął się proces zawierania nowych znajomości. Same lata gimnazjum wspominam bardzo dobrze, ponieważ to MY tworzyliśmy właśnie jego korzenie, jego pierwsze tradycje. Pracowałam przy redagowaniu pierwszych numerów szkolnej gazetki, przy powstawaniu radiowęzła uczniowskiego. Spędzałam w gimnazjum wiele godzin po lekcjach i w soboty – na kołach zainteresowań, zajęciach sportowych czy próbach działającej wtedy przy gimnazjum 104 ADH.



Ślubowanie 1999r.

- wpis Agaty do Kroniki

Gimnazjum to dla mnie nie tylko okres uczniowski. To właśnie tam miałam swoje praktyki nauczycielskie na studiach, pierwszy staż i pierwszą pracę. Tak więc byłam w nim w roli uczennicy, nauczyciela i sekretarki :)

Łezka się w oku kręci, że wkrótce to wszystko będzie już tylko samymi, czystymi wspomnieniami po niegdyś istniejącym mirzeckim gimnazjum.



Zdjęcia klasowe z 2 i 3 klasy gimnazjum

Filip Surdy - uczeń klasy Ib w roku szkolnym 2003/2004, czwarty rocznik gimnazjalny.

~Każda szkoła, niezależnie ile czasu w niej spędzamy, pozwala nam odkryć to, jacy jesteśmy i co lubimy robić. W moim przypadku była to pasja do przedmiotów ścisłych, która zawiodła mnie aż na studia. Gimnazjum pozwala nam też poznać mnóstwo ludzi i choć nie ze wszystkimi uda nam się utrzymać kontakt na stałe, to niektóre z nich zostają naprawdę na długo.



"I choć tyle się zdarzyło, to do przodu wciąż wrywa głupie serce..."





WYŁOWIONE Z SIECI

SuZa

1. Podróż w czasie

Wybierz się w niezwykłą podróż - podróż w czasie. Usiądź wygodnie i spróbuj sobie wyobrazić, że oto przeniosłeś się w przyszłość do roku 2019...

ja w...
dwa tysiące dziewiętnastym roku ??

Już?

Jesteś więc o 20 lat starszy - masz zapewne 32 lata. Odpowiedz sobie na pytania:

- Kim jesteś?
- Czym się zajmujesz?
- Jaki masz zawód?
- Gdzie pracujesz?

Zapisz swoje odpowiedzi przy obrazku "Ja za 20 lat". Na wykonanie masz 15 minut.

DEMOTYWATORY.PL

Zadanie z 1999 roku dla pierwszego rocznika, który poszedł do gimnazjum

Roczniku 86, jak Ci udała się podróż w czasie?

Koniec nauki w gimnazjum.
I nagle wiesz, że dopiero się zacznie prawdziwe życie.

www.demotywatory.pl

18:11



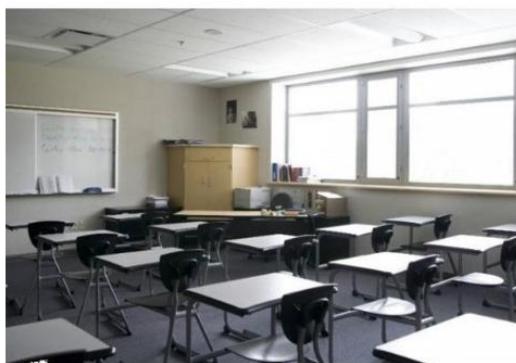
egzaminacje gimnazjalne 2017 przecieki

19:09



jak uciec przed centralną komisją egzaminacyjną

SZKOŁA



**KIEDY PRZYCHODZISZ PŁACZESZ,
KIEDY ODCHODZISZ TEŻ PŁACZESZ**

